



Pracodawcy RP

dot. załącznika 1989

Do druku nr 451

Warszawa, 12 czerwca 2012 r.

CML/0379/08.12/PR/AW

SEKRETARIAT SZEFA KS

L.dz.

Data wpływu 13. 06. 2012

Pan
Lech Czapla
Szef Kancelarii Sejmu

Franciszek Lisowski

W związku z pracami nad projektem ustawy w sprawie spłaty niezaspokojonych należności przedsiębiorców za niektóre prace, wynikających z realizacji udzielonych zamówień publicznych (druk 451) Pracodawcy Rzeczypospolitej Polskiej przedstawiają swoje stanowisko wobec tego projektu.

2 wypracowani

Prezydent
Pracodawców Rzeczypospolitej Polskiej

Andrzej Malinowski
Andrzej Malinowski

Stanowisko Pracodawców Rzeczypospolitej Polskiej wobec projektu ustawy w sprawie spłaty niezaspokojonych należności przedsiębiorców za niektóre prace, wynikających z realizacji udzielonych zamówień publicznych

I. Uwagi ogólne

Pracodawcy Rzeczypospolitej Polskiej postulują objęcie podmiotowym zakresem projektu ustawy w sprawie spłaty niezaspokojonych należności przedsiębiorców za niektóre prace, wynikających z realizacji udzielonych zamówień publicznych również dostawców materiałów budowlanych, którzy dostarczyli i dostarczają materiały na autostrady i drogi krajowe. W naszej ocenie pominięcie tego kręgu poszkodowanych może skutkować niekonstytucyjnością ustawy.

Należy zwrócić uwagę na to, że takie materiały budowlane jak np. kruszywa stanowią ponad 95% objętości warstw konstrukcyjnych i 100% nasypów, dojazdów i podjazdów budowanych i modernizowanych dróg.

Dostawcy są równie poszkodowaną grupą podmiotów zaangażowanych w budowę dróg jak podwykonawcy. Jednocześnie nie mogą skorzystać z zapisów art. 647¹ Kodeksu cywilnego. Przepis ten wprowadził solidarną odpowiedzialność inwestora i wykonawcy względem podwykonawców, na określonych warunkach. Pracodawcy RP uważają, iż analogiczne przepisy powinny zostać wprowadzone w Kodeksie cywilnym również w przypadku umowy dostawy. Jeżeli nowa regulacja nie obejmie także dostawców, odbędzie się to ze znaczną szkodą dla zapewniających materiały na budowę dróg producentów kruszyw, którzy również nie otrzymali zapłaty.

W związku z powyższym proponujemy uzupełnić art. 3, pkt 1 projektu ustawy poprzez dodanie na końcu tego punktu po przecinku:

„w szczególności wykonującego na zlecenie generalnego wykonawcy usługi budowlane lub inne usługi, a także dostawy towarów, w tym materiałów budowlanych, w celu wykonania prac wykonawczych”.

Takie doprecyzowanie pozwoli wszystkim adresatom proponowanej ustawy bez żadnych wątpliwości ustalić, kto jest objęty ochroną w razie braku płatności ze

strony generalnego wykonawcy. Ta niewielka zmiana uchyli wszelkie problemy interpretacyjne dotyczące art. 3.

Pracodawcy RP uważają, że wskazane jest objęcie zakresem projektowanej regulacji wszystkich przedsiębiorców świadczących usługi oraz dokonujących dostaw do generalnego wykonawcy, a nie tylko mikro-, małych i średnich przedsiębiorców. W obecnym kształcie projekt ustawy w nieuzasadniony sposób dyskryminuje dużych przedsiębiorców. Przyznanie ochrony w zależności od kryterium etatów pracowniczych czy wielkości przychodów z działalności jest nieracjonalne w przypadku branży budowlanej. W branży tej powszechne jest bowiem zatrudnienie na podstawie umów cywilnoprawnych. Praktyką jest też dzielenie przez dużych wykonawców przychodów i projektów na szereg spółek córek podwykonawczych, które są pośrednikami w zlecaniu prac budowlanych i dostaw dalszym podwykonawcom. Pomijanie w ustawie tych dużych przedsiębiorców, którzy zatrudniają na umowę o pracę i samodzielnie świadczą usługi bądź realizują dostawy, jest niezrozumiałym „karamiem” za dobre praktyki biznesowe.

Pozostawienie w ustawie wyłącznie ochrony mikro-, małych i średnich przedsiębiorców może skutkować stosowaniem pewnego prostego mechanizmu w celu omińnięcia rygorów ustawy. Mechanizm ten polegałby na tym, że generalny wykonawca będzie zawierał umowy bezpośrednio wyłącznie z dużymi przedsiębiorcami jako bezpośrednimi podwykonawcami, w stosunku do których nie będzie faktycznie obowiązywał ochronny system zabezpieczeń. Z kolei więksi podwykonawcy będą następnie zawierać umowy z mniejszymi podwykonawcami, gdzie nie będzie działał system ochrony – dalsi podwykonawcy nie będą mieć prawa do roszczeń, jako że nie zawarli umowy bezpośrednio z generalnym wykonawcą. W takim przypadku ryzyko skorzystania z zabezpieczenia ustanowionego przez generalnego wykonawcę byłoby żadne, przez co koszty tych zabezpieczeń okazały się mniejsze.

W ten sposób projekt ustawy paradoksalnie faworyzuje dużych podwykonawców, którzy jednak nadal nie korzystaliby z ochrony przed niewypłacalnością generalnego wykonawcy. Pracodawcy RP podkreślają, iż zarówno duzi, jak i mali przedsiębiorcy działają na bardzo konkurencyjnym rynku usług budowlanych. Są oni narażeni na podobne ryzyko niewypłacalności kontrahentów. W związku z tym wszyscy przedsiębiorcy powinni być objęci zabezpieczeniami

projektowanymi w ustawie. Inaczej bowiem nowa regulacja prowadzi do nieuzasadnionego zakłócenia konkurencji pomiędzy tymi podmiotami.